

Ad N^{rm} 27.

w Sobotę dnia 5. Kwietnia 1794.

D O D A T E K D O G A Z E T Y K R A I O W E Y.

Z Warszawy dnia 5. Kwietnia.

Po postąpieniu na Woiewództwo Mereckie JW. *Wotłowicza*, Chorążtwa Nadworne Litewskie wakujące po tymże JW. *Narbutowi* Chorążemu Lidzkiemu *Nayaśn*: Pan konferować raczył.

Działo się w Warszawie w Pałacu Tepperowski zwanym na Sessyi Ekonomiczney Komisyy do upadłych Banków Krajowych Prawem wyznaczoney, dnia drugiego Miesiąca Kwietnia Roku Pańskiego Tysiąc Siedmset Diewiędziesiąt Czwartego.

Kommisysa do upadłych Banków Kraiowych Prawem wyznaczona, stosownie do deklaracyi swoiey, dnia dwudziestego dziewiątego miesiąca Marca Roku bieżącego, względem zamknięcia czasu likwidacyi wydanej, obwieszcza całą powszechność, a szczególney Wierzycieli Urodzonych Teppera, Schultza i Kabrita, iż na przełożenie Deputacyów *respectivè* wspomnianych *Mass*, chcąc ułożenie *passivorum* dokończyć, i ciężące też *Mafsy* wydatki w Administracyach umnieyszyć, do dnia ostatniego tylko Miesiąca bieżącego dla kończenia likwidacyów w wspomnianych *Mafсах* Wierzycielów czasu pozwala, po którym upłynionym nie likwidujący się, lubo w Regestr likwidacyi wpisani, w pretensyach swoich upadać będą, którą Deklaracyą aby do Publiczney doszła wiadomości, w Gazetach i korespondencyi Bankowey wydrukować zaleca.

Zgodno z Protokółem A. M. MĘDRZECKI Sądowy teyże Kom-Regent. mpr.

Wypis z Listu Officyera iednego Hannowerkiego z Dijon dnia 20. Lutego.

Prócz officyerów z naszego woyska w niewolę zabranych znajduią się tu, Hefrowie, Austryacy, Prusacy, Sasi i Bawarczycy. Wszyscy officyerowie w bywłym klasztorze Benedyktynów są umieszczeni, i zostają pod dozorem Obywatela *Fin* kommandanta niewolników wojennych. Całe korpus officyerów na kilka dywizyi jest podzielone. Każda ma swoje osobne gospodarstwo, officyer każdy ma swoje łożko i mieszka w pokoju z dwoma innemi. Jeden ma staranie o kuchni, drugi o kassie, trzeci śpiewa lub gra na jakim instrumencie. Wogólności całe nasze rozporządzenie podobne jest do dawnego klasztornego pożycia. Nie wstajemy rano, bo nam późno w piecach pałą. Po kawie czytają się gazety i pisma latające, potem piszą się listy do Oyczyzny. O godzinie pierwszey po południu siadamy do stołu. Po obiedzie idziemy na przechadzkę, wieczorem ieden drugiemu opowiada co widział i słyszał. — Dywizye natenczas wzajemnie się odwiedzają. — Wszystkie gry, wyjąwszy szachy, wygnaliśmy z pomiędzy siebie. — Wieczera wtedy jest tylko kiedy officyer kucharz potrafił co zachować z obiadu szczupłego i przygrzeie na wieczor. Jle sobie życzymy bydz iak nayprędzey uwol-

nionemi, nie potrzeba opisywać. Z tym wszystkim muszę dać świadectwo Obywatelowi *Fin*, że mamy przyczynę byź kontenci z iego postępowania.

Od granic Niderlandu dnia 15. Marca.

Codziennie oczekujemy momentu otwarcia kampanii, Francuzi na granicy wszędzie są w porużeniu. Generał nieprzyjacielski *Pichegru* miał napisać do Xcia *Coburga* to. „Generale wzywam ciebie, imieniem Rzeczypospolitey Francuzkiej, do niedwłocznego oddania mi fortec *Quesnoy*, *Valenciennes* i *Condé*. Jeżeli tego nie uczynisz, będę ciebie atakował i pobieję. „ Z tym wszystkim, można zapewnić, że to pismo nie jest prawdziwe i że w gazetach Angielskich nayprzód było umieszczone. Xiążę *Coburg* zamysłał tym czasem o przeniesieniu swey generalney kwatery z *Valenciennes* daley o 4. mile. Mówią, że już dzisiay kampania ma byź otwarta, i że oboz pod *Landrecy* będzie atakowany, w *Bruxelli* wszystkie się czynią przygotowania, do złożenia hołdu Cesarzowi, iako Xiążęciu Brabancyi. —

Z Bruxelli dnia 15. Marca.

Obróty woysk skombinowanych na granicach dają do poznania, że z naszey strony przez nieiaki czas odpornie woyna prowadzona będzie. Francuzi z tym wszystkim, myślą rozpocząć kampanią przez atak generalny od *Luxemburskich* granic aż do morza.

Wielka część Francuzkiej *Nad-Mozelskiej* armii zbliżyła się do *Thionville*, korpus przeto *Austryackie* posłane jest do *Namuru* dla wzmocnienia szczupley armii Generała *Beaulieu*, którego kwatery generalna jest w *Arlon*.

Angielskie woysko d. 10. z *Cortryk* do *Menin* pociągnęło, gdzie Francuzi wtargnieniem grożą. Xżę *d'York* po powrocie z *Londynu* obiechał wszystkie stanowiska swego woyska i zdać się, że Angielskie woyska za rzeką *Lys* stać będą. W tych dniach 1,000. *Austryaków* przeszło przez miasto, w *Tirlemont* zapisane są kwatery dla 6ciu tysięcy. — Korpus *Hannoweranów* także przez miasto nasze do armii Angielskiej pociągnęło.

Wczoray kuryer z *Wiednia* przywiozł nominacją Pana *Linpens* na Kanclerza Brabancyi, który dzisiay przysięgę wykonał. (z *Gazety Hamburskiej*.)

Z Bruxelli dnia 16. Marca.

Po powrocie Xcia *d'York*, *Feldmarzałek Freytag* złożył zupełnie kommandę woysk *Hannowerkich*, d 7. bieżącego miesiąca, którą na mieyscu iego objął *Hrabia Wallmoden-Geinborn* Generał Kawaleryi. *Feldmarzałek Freytag* wezwany jest do *Londynu*, dokąd już pojechał. *Ekwipaże* iego przedają.

Do kwatery generalney Xcia *Coburga* przybył niedawno *Trębacz* Francuzki z listem od Generała *Pichegru* do tegoż, list ściąga się do zamiany niewolników, i pisany jest w nowym stylu Generałów Francuzkich. Znajduie się w nim wiele o wolności i równości. Xiążę krotką nań i zwięzłą dał odpowiedź. —

Powiadają że w *Lille* były między mieszczanami rozruchy dla niedostatku żywności, że bramy przez godzin 24. zamknięte były, że armaty na miasto wyrzucowano, i że wielu mieszkańców areztowano. —

Aż do końca tego miesiąca, do woysk sprzymierzonych blisko 20,000. *Austryaków*, *Hannoweranów* &c. z *Niemiec* w sukursie przymafzeruie.

Z Frankfortu nad Menem dnia 18. Marca.

Dwor Angielsko-Hannowerki wyraźnie oświadczył, że się nie zgadza na żądanie dworu Pruskiego, względem opatrzenia w żywności woyska iego w polu będącego przez Imperium Niemieckie, a mianowicie przez sześć Cyркуłów naybliżey *Renu* leżących. W *Berlinie* iednak

trwają ieszcze negocjacje względem mających się dać subsydiów dworowi Pruskiemu, od Anglii, Hollandyi i Austrii.

Mówią, że Feldmarszałek *de Möllendorff* z 25,000. ludzi dla zastąpienia Państw Pruskich nad niższym *Renem* oddali się od nas i do *Kolonii* pociągnie (już tam pomaszzerował) dodają że tam Król Pruski przybędzie. 20,000. tylko nad wyższym *Renem* zostaną. Armia Cesarzka w *Trewirze* odbierze wkrótce posiłki od Generała *Browne*. 8,000. ludzi już się z *Manheimu* do *Trewiru* ruszyło.

Na wałach miasta naszego Prusacy wielki lazaret zakładają. — [*z Gazety Hamburskiej.*]
Z *Frankfortu nad Menem* dnia 19. *Marca*.

Francuzi koło *Manheimu* nieprzełatają bydlę w poruszeniu. Z tym wszystkim, trwają pogłoski że się do *Alfacy* cofnąć myślą.

Z *Stuttgardu* donoszą, że ztamąd korpus żołnierzy do *Augsburga* posłano, dla utrzymania w tym mieście spokojności. — 3. Regimenta gwardyi Pruskiej tu garnizonem stojące, odebrały rozkaz, bydlę gotowe do marszu na pierwsze skinienie.

Pan *Calonne* z *Włoch* pojechał do *Petersburga* w celu, przedania Imperatorowej Rosyjskiej, swego gabinetu naturalnego który w *Londynie* znajduje się. —

D. 9. t. m. zezedł z tego świata w *Konstancyi*, Xiążę Biskup *Bazyleyki*, *Baron de Roggenbach*.

Od granic Niderlandu dnia 19. Marca.

Ieszcze do tych czas, między wojskami naszymi i nieprzyjacielskimi do generalney nie przyszło batalii, lecz wszystkie do tego czynią się przygotowania. Francuzi niedawno o pół mili od *Douay* wielki oboz założyli, składający się po większej części z garnizonów *Arras*, *Aire*, *Bethune* i innych dokąd wojsko rekwizycyjne posłano. Generalowie Cesarzcy widzieli się więc przymuszani, wzmocnić znacznie stanowiska w *Orchies* i *Marchiennes*. Miejsca *Port a Marque*, *Arioux* i *Mons en Pevele* nieprzyjaciel dobrowolnie opuścił, wzmocniwszy swe siły przy *Landrecy* i blisko *Dunkierki*. Hrabia *Clairfait* z swej strony myśli o przeniesieniu swej generalney kwatery z *Turnay* i zbliżeniu się do *Lille*. D. 14. przy tej okazji żywe nastąpiły utarczki przy *Moucron* i *Templeneuve*, w których nieprzyjaciel na początku odniósł korzyść a na końcu stratę. Armia Angielska coraz to bardziej od *Menin* posuwa się, i zdaje się chcieć złączyć z korpusem *Clairfaita*. Zdrugiej strony Xże *Hohenlohe* zamysła z lewym skrzydłem armii Cesarzkiej zbliżyć się do brzegów *Sambry* i przeciąć komunikacją fortecy *Maubeuge*. Garnizon iey uczynił w tych dniach wycieczkę na Cesarzkich, ale ze stratą 50. ludzi odpędzony został. —

Nad umocowaniem miasta *Menin* roboty nieustają. Wielka liczba chłopów użyta jest do tego. — Angielski Generał *Harcourt* przyjechał z *Londynu* do armii Xcia *d'York*. — Kwatera generalna Francuzkiego Generała *Pichegru* jest w *S. Quentin*. Do *Bruxelli* 14. wozów z pieniędzmi z *Wiednia* przybyło. Uroczystość hołdu w *Bruxelli* do d. 10. Kwietnia odłożona została. Zeszłego tygodnia w *Gandawie* dwie osoby powieszono, za to że były w porozumieniu z nieprzyjaciółmi.

Z Bruxelli dnia 21. Marca.

D. 19. w kwatery generalney Xcia *Coburga* odprawiła się wielka rada wojenna, po której skończeniu Pułkownik *Fischer* iak kurjer wyprawiony został do *Moguncyi* do Feldmarszałka *de Möllendorff*. Ponieważ zaś nagle i niespodzianie Arcy Xiążę *Karol* do *Wiednia* pojechał, więc ceremonia *homagii* bydlę musiała odłożoną. Francuzi którzy się między *Cambrai* i *Bou-*

chain licznie się zgromadzią, zamyslaią oszańcować się mocno w obozie *Cezara*, przy *Lille* nowy także oboz założyli. —

Z Amszterdamu dnia 17. Marca.

W tych dniach wielkie tu niezczęście zdarzyć się mogło, które dowodzi iak wielu tu Jakobinami otoczeni jesteśmy. Na conto dworu Turyńskiego zakupiono 250. cetnarów prochu, który na okręt ieden naładowano dla przewiezienia go do przeznaczonego mu miejsca. Wtedy kiedy rzeczony okręt stał w porcie, źle myślący i złośliwi ludzie mieli śmiałość wieczora iednego, że go po dwa razy podpalić usiłowali, przez co, nie tylko okręt, ale i część miafta z mieszkańcami na powietrze wyfadzona byłaby, lecz szczęściem odkryto zdradę i zapobieżono temu. Dowodzącę i współpraców nie można było iefzcze odkryć. Pofel Sardyński w Hadze, podał względem tego notę do stanów generalnych.

Z Genui dnia 1. Marca.

W tych dniach na wielkiej radzie, następujące dwa ważne obiekta roztrząsano. D. 1. czyli ma być zaciągniony dług do skarbu Rzplitey? D. 2. czyliby nie należało wyznaczyć Kommissyą dla przeyrzenia praw do konfytucyi Genuenkiej mających się frosować? Pan *Giustiniani* miał w tey okoliczności mowę w mocnych bardzo wyrazach użalając się na gwałtowności Anglików, chwając ftałość naszej neutralności i dodając, że powinniśmy się mieć na pilney baczności, zwłaszcza teraz, kiedy Francuzi głębiey do Włoch przedzierać się myślą. Wniósł ażeby się opatrzyć w pierwsze potrzeby do życia, i zaciągnąć dług na extraordinaryne wydatki. Zakończył radząc, ażeby wszelkie zdrożności, które się wcisnąć mogły do rządu państwa były wyexaminowane, ogłoszone i poprawione. Po tey mowie zgodzono się iednomyslnie na zaciągnięcie długu, drugą zaś okoliczność do dalszey deliberacyi odłożono. —

[z *Gazety Hamburskiej.*]

DONIESIENIA.

Pan Gudeł z wiadomości i nauki Chemiczney zasłużywszy sobie na wzięcie doskonałego Aptekarza, ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, niemniej JMć PP. Doktorów i Chirurgów, tak Warszawskich iako i po Prowincyach znajdujących się, iż nabywszy Aptekę przeciw Bramy Ratusza M. S. W. pod Nrem 44. nayusilniejszego dołożył starania w ofierze z dokładnością wszelką lekerstwa, iako też w Sortiment materyałów gatunku wyborowego Aptekę swoją opatrzyć, w uszuczeniu której za dobroć lekerstwa zaręcza, a wartość ich przyzwoitą ziedna zaletę. Ma też gorowe lekerstwo i tinkturę od zarazy, nie tylko użyteczne w czasie grassujących chorób; lecz owszem broni od infekcyi, a przeto zachowuje przy zdzwaniu, każdy kupujący dostanie drukowaną informacyą z dostatecznym opisaniem wszelkiego postępowania i zachowania bydła w czasie panującej zarazy.

Administratorowie Substancyi JP. Jakoba Witrowicza przez Rezolucyą Sądu Kommissarskiego Sprawę konkursową rzeczonego JP. Witrowicza z Reskryptu sądującego do zarządzania przydani obwieszczają wszystkich Wierzycielów tegoż JP. Witrowicza, aby na Terminie, to iest: dnia 5. Kwietnia Roku 1794. w Sądzie Kommissarskim w Kamienicy Pana Maryańskiego przy ulicy Święto-Jerskiej w Warszawie synowaney agitować się mającym z Prawami i Pretensyami swoimi stawali i popisywali się.

Pan Brooks uwiadomia Prześw: Publiczność, iż w tey Stolicy ma do sprzedania Ptaki różnego gatunku, iako to: Bażanty, Papugi, Kury z Wyspy Sumatra, Pawie &c. &c. &c.

Ofiaruje także zwyż wspomniane Ptaki dać w zamian [pod niektórymi warunkami] za Zurawie stepowe i inne.

A że JP. Brooks za tydzień, lub daley zamysła nie zawodnie powrócić do Anglii, zatym ktoby sobie życzył mieć Psów Angielskich do Pola, Koni, Krów &c. czyli innego rodzaju zwierząt w Anglii i zachodniej Indyj znajdujących się, Przyimie na siebie obowiązek dostania tychże, naylepszym i naydogodniejszym sposobem.

Mieszka na rogu przy ulicy Marszałkowskiej, na przeciw Ogrodu Bielińskiego w Dworku pod Nrem 1730. Starozakonni Msndel i Gdal Szlamowicze z Włodzimierza, niegdys Szlomy Gdalowicza synowic z moey dekretu Sądów Assessorskich Koronnych pod dniem 8. Lutego 1792. roku zapadłego obwieszczają wszystkich kredytorów, tak formujących pretensye do substancyi zmarłego Szlomy Gdalowicza, iako i tych, którzy są do massy tegoż Gdalowicza winni, iż Kommissyą podług wydanych innotescencyi na dniu 10. Kwietnia roku bieżącego w Mieście Włodzimierzu sądzić się zaczęli.